

Inni i ja

Z jakim to uporem święty Jan Apostoł głosił owo mandatum novum! (nowe przekazanie) - kochajcie się wzajemnie!

Chciałbym upaść przed wami na kolana, bez żadnej komedii - tego domaga się moje serce - i prosić was na miłość boską, byście się kochali, byście sobie pomagali, byście sobie podali rękę, byście sobie potrafili wybaczać. - Porzućcie, więc pychę, bądźcie wyrozumiali i miłosierni; wspomagajcie się wzajemnie modlitwą i szczerą przyjaźnią. 'Kuźnia', 454

05-06-2014

Mówi Pan: “Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi”.

— A św. Paweł: “Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnicie prawo Chrystusowe”.

— Nie powiem ci nic nadto.

Droga, 385

Z jakim to uporem święty Jan Apostoł głosił owo mandatum novum! (nowe przekazanie) - kochajcie się wzajemnie!

Chciałbym upaść przed wami na kolana, bez żadnej komedii - tego domaga się moje serce - i prosić was na miłość boską, byście się kochali, byście sobie pomagali, byście sobie

podali rękę, byście sobie potrafili wybaczać.

- Porzućcie, więc pychę, bądźcie wyrozumiali i miłosierni; wspomagajcie się wzajemnie modlitwą i szczerą przyjaźnią.

Kuźnia, 454

Jesteśmy dziećmi Boga! Ta podstawowa prawda zamienia nas w ludzi, którzy potrafią coś więcej aniżeli tylko wzajemnie się znosić. Posłuchaj słów Pana: *Vos autem dixi amicos!* — Jesteśmy Jego przyjaciółmi, którzy, jak On, chętnie oddają życie za innych, zarówno w godzinie niebezpieczeństwa, jak i w codziennym obcowaniu z nimi.

Bruzda, 750

Czasami niektórzy chrześcijanie w swoim działaniu nie przydają przykazaniu miłości tej najwyższej wartości jaką ono posiada. Chrystus

otoczony bliskimi w czasie owej
wspaniałej mowy pożegnalnej
pozostawił nam testament:
*Mandatum novum do vobis, ut
diligatis invicem* - przekazanie nowe
daję wam, abyście się wzajemnie
miłowali.

I jeszcze podkreślił: *in hoc cognoscent
omnes quia discipuli mei estis* - po
tym wszyscy poznają, żeście
uczniami moimi, jeśli będziecie się
wzajemnie miłowali.

- Obyśmy zdecydowali się żyć tak, jak
On tego pragnie!

Kuźnia, 889

Bohaterstwo, świętość, odwaga
wymagają stałego przygotowania
ducha. Możesz dać innym tylko to, co
sam posiadasz, a jeżeli chcesz dawać
Boga, musisz z Nim obcować, żyć
Jego Życiem, służyć Mu.

Kuźnia, 78

Z szacunkiem

Życie miłością bliźniego oznacza
poszanowanie mentalności innych;
pełnię radości z ich drogi ku Bogu.
Nie można domagać się, by myśleli
tak jak ty, by przyłączyli się do ciebie.

— Kiedyś poczyniłem ci taką uwagę:
Te różne drogi biegną równolegle.
Idąc własną drogą, każdy dojdzie do
Boga. Nie gub się w porównaniach
ani nie chciej wiedzieć, kto idzie
wyżej: to nie jest ważne. Ważne jest
to, byśmy wszyscy doszli do końca.

Bruzda, 757

Łatwiej jest mówić, niż czynić. — Czy
ty..., który posiadasz ten cięty język
— jak siekiera — spróbowałeś
kiedykolwiek, choćby przypadkowo,
zrobić “dobrze” to, co według twego
“autorytatywnego” zdania, inni robią
niedostatecznie dobrze?

Droga, 448

Nie zapominaj, że w sprawach ludzkich również inni mogą mieć rację: widzą ten sam problem co ty, ale z odmiennego punktu widzenia, w innym świetle, z innym odcieniem, w innym tle. Jedynie w sprawach wiary i moralności istnieje bezdyskusyjne kryterium: kryterium naszej Matki Kościoła.

Bruzda, 275

- Synu, gdzież jest ten Chrystus, którego dusze szukają w tobie? W twojej pysze? W twojej chęci narzucania się innym? W tych ułomnościach charakteru, których nie chcesz pokonać? w twoim uporze?... Czyż w tym jest Chrystus? - Nie!

- Zgoda, musisz mieć własną osobowość, ale twoja osobowość winna się starać utożsamiać z Chrystusem.

Kuźnia, 468

Pomyśl, ile dobra uczynili dla twojej duszy ludzie, którzy ci uprzykrzali życie, bądź starali się ci go uprzykrzać.

- Inni nazywają takich ludzi wrogami. Ty zaś staraj się naśladować świętych przynajmniej pod tym względem, i uważaj się za kogoś zbyt nieznaczącego, żeby mieć kiedykolwiek wrogów, i nazywaj ich "dobroczyńcami". Okaże się, że na skutek polecenia ich Bogu nabierzesz do nich sympatii.

Kuźnia, 802

Chciałbym - a ty wesprzyj mnie swoją modlitwą - abyśmy w Świętym Kościele czuli się wszyscy członkami jednego ciała, jak żąda od nas Apostoł i byśmy dogłębnie, bez obojętności przeżywali radość, cierpienia, oraz ekspansję naszej Matki, jednego, świętego, katolickiego, apostołskiego i rzymskiego Kościoła.

Chciałbym, abyśmy żyli zjednoczeni
ze sobą a wszyscy razem z
Chrystusem.

Kuźnia, 630

Świadczy to o złym duchu, jeśli boli
cię, że inni pracują dla Chrystusa nie
licząc się z twoim trudem. —
Przypomnij sobie ów fragment ze św.
Marka: “Nauczycielu, widzieliśmy
człowieka, który nie chodzi z nami,
jak w Twoje imię wypędzał złe
duchy, i zabranialiśmy mu. Nie
zabraniajcie — odpowiedział Jezus
bo nikt, kto czyni cuda w imię moje,
nie będzie mógł zaraz potem źle
mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest
przeciwko nam, ten jest z nami”.

Droga, 966

Z odpowiedzialnością

Ty, jako dziecko Boże, czegoż
dokonałeś do tej pory, aby pomóc
duszom tych, którzy cię otaczają?

- Nie możesz się pogodzić z tą biernością, z tą apatią: On pragnie dojść do innych za pomocą twojego przykładu, za pomocą twojego słowa, twojej przyjaźni i twojej służby...

Kuźnia, 880

Duszo apostolska, najpierw ty. — Powiedział Pan poprzez św. Mateusza: “Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie! Czyż nie prorokowaliśmy mocą Twojego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twojego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twojego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode mnie, wy, którzy dopuszczacie się nieprawości”.

Obym i ja — mówi św. Paweł — innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.

Droga, 930

Taka sytuacja nie jest nieuleczalna.
— Przyzwalanie, aby ona nadal
trwała, jak gdyby była beznadziejna i
bez szansy poprawy, oznacza brak
charakteru.

Nie uchylaj się od spełnienia
obowiązku. — Wypełniaj go
uczciwie, choćby inni go
zaniedbywali.

Droga, 36

Na ciebie - niezależnie od twoich
namiętności - spada
odpowiedzialność za świętość, za
chrześcijańskie życie innych, za ich
skuteczność.

Ty nie jesteś oderwaną częścią. Jeśli
się zatrzymasz, iluż ludzi możesz
zahamować bądź skrzywdzić!?

Kuźnia, 470

Wielu zapytuje się w duchu
samousprawiedliwienia: dlaczego

miałbym się wtrącać do życia
innych?

- Bo jako chrześcijanin masz
obowiązek wtrącania się do życia
innych, by im służyć!

- Bo Chrystus wtrącił się w twoje
życie i w moje!

Kuźnia, 24

Oto myśl, która ci dopomoże w
trudnych momentach: Im bardziej
będzie wzrastać moja wierność, tym
lepiej przyczynię się do tego, aby inni
wzrastali w tej cnocie. — Jak bardzo
przyciągające jest to poczucie, że
nawzajem wspieramy się!

Bruzda, 948

Wiara jest nieodzownym warunkiem
apostolstwa. Często wyraża się ona w
wytrwałym mówieniu o Bogu, nawet
gdy na owoce przychodzi długo
czekać.

Jeżeli będziemy wytrwali, jeśli będziemy nalegać z całym przekonaniem, że Bóg tego chce, to wszędzie, również w twoim otoczeniu, widoczne będą oznaki rewolucji chrześcijańskiej: jedni poświęcą się Bogu, inni potraktują poważnie swoje życie wewnętrzne, a inni — bardziej ospali — zostaną przynajmniej przebudzeni.

Bruzda, 207

Dawniej "bawiłeś się" wiele... — Ale teraz, kiedy nosisz w sobie Chrystusa, całe twoje życie wypełniła szczerą i komunikatywną radość. Dlatego przyciągasz innych.

— Przystawaj z Nim więcej, żeby dotrzeć do wszystkich.

Bruzda, 673

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/inni-i-ja/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/inni-i-ja/)
(07-08-2025)